



Opracowała Tatiana Klusek

**Tematy kompleksowe na miesiąc październik  
w grupie IV „Muchomorki”**

- **Jesień w sadzie 2-6.10.2017**
- **Na działce 9-13.10.2017**
- **Nasze rodziny 16-20.10.2017**
- **Nasi domowi ulubieńcy 23-27.10.2017**



Wszystkie zdjęcia i kliparty pochodzą ze stron Microsoft Office



## JESIEŃ W SADZIE 2-6.10.2017

### CELE:

- Rozpoznawanie i nazywanie drzew owocowych oraz owoców: zapoznanie z literą „o” małą i wielką, drukowaną i pisaną:
- Rozwijanie sprawności fizycznej,
- Rozwijanie umiejętności liczenia oraz łączenia ze sobą różnych materiałów,
- Doskonalenie umiejętności malowania,
- Zachęcanie do wymyślania i przestrzegania prawideł gry matematycznej
- Tworzenie i przygotowywanie sałatki owocowej oraz kanapek.
- Rozwijanie mowy; klasyfikowanie owoców ze względu na ich pochodzenie



### WIERSZ:

#### „Jesienią”- Maria Konopnicka

Jesienią, jesienią

Sady się rumienia:

Czerwone jabłuszka

Pomiędzy zielenią.

Czerwone jabłuszka,

Żłociste gruszcзки



Świecą się, jak gwiazdy,  
Pomiędzy listeczki.

— Pójdę ja się, pójdę

Pokłonić jabłoni,

Może mi jabłuszko

W czapeczkę uroni!

— Pójdę ja do gruszy,

Nastawię fartuszka,

Może w niego spadnie

Jaka śliczna gruszka!

Jesienią, jesienią

Sady się rumienia;

Czerwone jabłuszka

Pomiędzy zielenią.

PIOSENKA:

„Przedszkole- drugi dom”- *autor nieznany*

Gdy dzień wstaje i wita świat,

ranną porą wstaję i ja.

Mama pomaga ubierać się,

do przedszkola prowadzi mnie.



Ja chodzę tam co dzień,  
obiadek dobry jem,  
a po spacerze, w sali  
wesolo bawie się.  
Kolegów dobrych mam,  
nie jestem nigdy sam,  
przedszkole domem drugim jest.

Czasem rano trudno mi wstać.  
Chcialoby się lezeć i spać,  
Lecz na mnie czeka auto i miś.  
W co bedziemy bawic się dzis?

Ja chodzę tam co dzień ...

Zamiast mamy panią tu mam,  
bardzo duzo wierszyków znam.  
Śpiewam i tańczę, wesolo mi,  
i tak płyną przedszkolne dni.





## NA DZIAŁCE 9-13.10.2017

### CELE:

- Rozpoznawanie umiejętności obserwacji: rozpoznawanie i nazywanie warzyw.
- Rozwijanie mowy: zapoznanie z literą „a” małą i wielką, drukowaną i pisaną:
- Rozwijanie sprawności fizycznej,
- Dostrzeganie rytmiczności dnia oraz następstwa czasowego: rozwijanie poczucia rytmu.
- Określanie jadalnych części warzyw: zapoznanie ze sposobem kiszenia ogórków i kapusty,
- Zapoznanie z zapisem cyfrowym liczby 3,
- Rozwijanie umiejętności wypowiedzenia się na temat wysłuchanego utworu; zachęcanie do podejmowania zabaw badawczych.

WIERSZ:



*Zielony- M. Brykczyński*

Pan Ogórek żył w ogródku,

Rosnąc sobie pomalutku.

Z grzędy się nie ruszał wcale

I zielenił się wytrwale.  
Aż raz, obok, w środku lata,  
Rozwinęła się Sałata,  
Której zieleń niezrównana  
Zachwyliła go od rana.  
Pan Ogórek ze swej grzędę,  
Zaczął błagać o jej względy,  
Ale ona choć niemała,  
W głowie wciąż zielono miała.  
Odmawiała mu z uporem,  
Aż uległa przed wieczorem,  
Gdy bez reszty skradł jej serce  
Na spotkaniu w salaterce.

PIOSENKA:

### **Polka- Fasolka**

*Muzyka: K. Kwiatkowska  
Słowa: St. Karaszewski*

Co tam sadzi pan Jeremi?  
Sadzi w polu fa-so-lę!  
Po ziarenku bęc - do ziemi.  
“Jaki - taki plon zbio-rę!”

*Ref.: Do re mi*



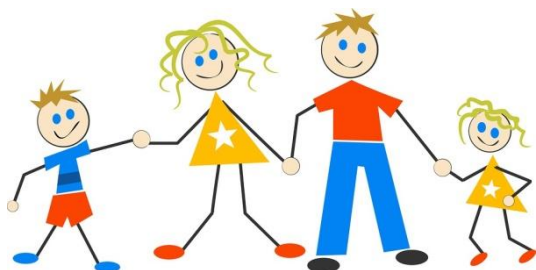
*fa so la  
fa so la si do!  
do re mi  
fa so la  
fa so la so fa!*

Już po tyce w górę pnie się  
wesolutka fa-so-la!  
Pan Jeremi worek niesie:  
“Hop, fasolo do wo-ra!”

*Ref.: Do re mi...*

Prosi żonę pan Jeremi:  
"Żono łuskaj fasolę  
i fasolę gotujże mi  
zanim wrócę na pole!"

*Ref.: Do re mi...*



## **NASZE RODZINY 16-20.10.2017**

### **Cele:**

- Rozwijanie mowy i myślenia:  
zapoznanie z literą „m” małą i wielką, drukowaną i pisaną:
- Rozwijanie sprawności fizycznej,
- Określanie relacji między członkami rodziny,
- Usprawnianie narządów artykulacyjnych,
- Wyrabianie spostrzegawczości: rozwijanie wrażliwości muzycznej.
- Rozwijanie zainteresowań domowymi czynnościami oraz zawodami rodziców,

- Utrwalanie nazw figur geometrycznych.
- Zapoznanie z wpływem wiatru na środowisko przyrodnicze.



WIERSZ:

„Kim jestem?” słuchanie wiersza T. Fiutowskiej:

Dla mamy jestem synem,

dla taty też.

Dla Ciebie jestem bratem

- to dobrze wiesz.

Dla prababci jestem prawnukiem.

Dla babci i dziadka wnukiem bez „pra”.

Kim jestem dla innych?

Ha!

Dla Tomka jesteś kolega.

On dla Ciebie też.

Dlaczego? Nie mówi przecież do mnie kolego.

No wiesz?

Dla pani w przedszkolu

jesteś starszym zuchem...

dobrze, że już dla nikogo

nie jesteś... maluchem.:



PIOSENKA:

**Piosenka o rodzinie**- sł. i muz. Jerzy Kobyliński



Do ludzi możesz po rozum pójść  
Ale do mamy pójdziesz po serce  
Tata nauczy by nie podstawiać nóg,  
Dziadek nauczy, jak podawać ręce.

Ref: Najlepsza drużyna

To moja rodzina.

Gdy będzie trzeba, obroni cię brat  
W rodzinie siła, każdy to powie  
I jeszcze babcia, wie o tym świat  
Ostatni ratunek, nasze pogotowie.

Kiedy kłopoty ogromne są  
Gdy wątpliwości w głowie same  
Twoja rodzina i rodzinny dom  
wyspa odpowiedzi na pytań oceanie.

To



**NASI  
DOMOWI**

**ULUBIENICY 23-27.10.2017**

Cele:

- Rozwijanie umiejętności wypowiedzenia się na podany temat,
- Stymulowanie rozwoju mowy,
- Zapoznanie z literą „e” małą i wielką, drukowaną i pisaną.
- Kształtowanie wiedzy na temat psich zwyczajów, przyzwyczajzeń i nawyków swoich pupili,
- Umuzykalnianie dzieci, zachęcanie do podejmowania spontanicznej aktywności przy muzyce.
- Manipulowanie na materiale przyrodniczym: dodawanie i odejmowanie na konkretach w zakresie 10.
- Rozwijanie sprawności manualnej: zapoznanie z zapisem cyfrowym liczby 4
- Kształtowanie opiekuńczego stosunku do zwierząt.
- Doskonalenie koordynacji i motoryki dużej i małej.

## WIERSZ



**Chory kotek** -Wanda

Grodzieńska

Wyszedł kotek na deszczyk,

Dostał kaszlu i dreszczy.

Boli głowa i oczy,

Nogi w błocie przemoczył.

Kładzie mama koteczka

Do ciepłego łóżeczka.

Bierze syna za rączkę:

„Oj, masz, kotku, gorączkę.”

Przyszedeł tatuś wieczorem

Z siwym panem doktorem.  
„Ratuj, panie doktorze,  
Bo synkowi wciąż gorzej!”  
Doktor synka opukał,  
Okularów poszukał  
I powiada: „Dam ziółka,  
Będzie zdrowy jak pszczołka.  
Dam i proszki na dreszcze,  
Niech przeleży dzień jeszcze,  
Ale lepsze niż proszki  
Są na dreszcze kaloszki.”

**PIOSENKA:**



**Puszek okruszek-** Muzyka: Jarosław Kukulski , Słowa: Jerzy Dąbrowski

Mój dziadek dał mi psa  
Pies cztery łapy ma  
Normalny mówią pies  
Nieprawda Coś w nim jest  
Ma delikatny głos  
I bardzo czujny nos  
I kilka śmiesznych łat  
Niewiele liczy lat

Puszek okruszek  
Puszek kłębuszek  
Bardzo go lubię  
Przyznać to muszę  
Puszek okruszek  
Kłębuszek  
Jest między nami sympatii nić  
Wystarczy tylko  
Że się poruszę  
Zaraz przybiega by ze mną być 2x

Na spacer poszłam raz  
Do domu wracać czas  
Przychodzę Cóż to ach  
Przyjaciel mój we łzach  
Jak mogłaś mówi mi  
Przez ciebie moje łzy  
To widok przykry dość  
Dostanie smaczną kość

Puszek okruszek  
Puszek kłębuszek  
Bardzo go lubię  
Przyznać to muszę  
Puszek okruszek  
Kłębuszek  
Jest między nami sympatii nić  
Wystarczy tylko  
Że się poruszę  
Zaraz przybiega by ze mną być 2x

